

Sygnatura akt VIII Ga 385/12

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2012 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:SSO Anna Budzyńska

Sędziowie:SO Agnieszka Woźniak

SR del. Natalia Pawłowska-Grzelczak (spr.)

Protokolant:sekr. sądowy Monika Ziembakowska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2012 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko L. B. i M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 sierpnia 2012 roku, sygnatura akt V GC 492/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO A. Woźniak SSO A. Budzyńska SSR del. N. Pawłowska-Grzelczak

Sygn. akt VIII Ga 385/12

UZASADNIENIE

Powód T. K. wytoczył powództwo przeciwko pozwanym L. B. i M. B. o zapłatę kwoty 15.202,21 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 1.687,72 złotych od dnia 20.04.2011 r., od kwoty 6.446,53 złotych od dnia 23.05.2011 r., od kwoty 7.067,96 złotych od dnia 30.05.2011 r., oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 złotych oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Powód wywodził, że wykonał usługi transportowe w przewozie transgranicznym a pozwani nie dokonali zapłaty i w dniu 22.04.2011 r. wystawili powodowi notę obciążeniową nr (...), którą obciążyli go kwotą 16.201,94 złotych z tytułu zamrożenia sałaty podczas wykonywania zlecenia transportowego nr 46/04/11. Podstawą obciążenia była kwota 4.051,60 euro przemnożona przez 3,9989 zł, zgodnie ze średnim kursem NBP w dniu załadunku, tj. w dniu 06.04.2011

r.. Pozwany wskazał, iż nie zgadza się z takim stanowiskiem i wystąpił ze swoim roszczeniem na drogę postępowania sądowego.

W dniu 20 marca 2012 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w osobie referendarza sądowego wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo w całości.

W prawem określonym terminie pozwani złożyli sprzeciw od przedmiotowego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości w związku z nieistnieniem roszczenia i zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwani w uzasadnieniu wskazali, iż zlecieli powodowi wykonanie czterech przewozów transgranicznych, w tym przewóz sałaty z Belgii do Polski w dniach w od 6 do 8 kwietnia 2011r. Z uwagi jednak na to, iż powód nienależycie wykonał ostatnią ze wskazanych usług transportowych, zostali z tego tytułu obciążeni przez swojego kontrahenta kosztami w łącznej kwocie 4.051,60 euro, tj. kwocie 16.201,94 zł, którą to kwotą obciążyli powoda na skutek, czego umorzeniu uległy wzajemne wierzytelności. Jednocześnie pozwani podnieśli zarzut potrącenia wierzytelności przysługującej pozwanym wobec powoda, a wynikającej z noty obciążeniowej nr NO/23/04/2011 w kwocie 16.201,94 zł z wierzytelnością przysługującą powodowi względem pozwanych wynikającą z faktur VAT nr (...) w kwocie 19.471,07 złotych.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonego żądania, Sąd pierwszej instancji uznał je za nieuzasadnione i powództwo oddalił. Wskazał, że podstawę prawną roszczenia strony powodowej stanowiły przepisy znajdujące uregulowanie w Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z 1956 r. (Dz. U. z 1962 r., Nr 49, poz. 238) wobec faktu, iż powód dochodził zapłaty za usługi transportowe w przewozie transgranicznym.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 7 lutego 2012 roku L. B. i M. B. - wspólnicy (...) spółki cywilnej w J. - świadczącej krajowe i zagraniczne usługi przewozowe - zlecieli T. K. przewóz ładunku w postaci 26 palet warzyw na trasie B. (Holandia) - R./W. w dniach od 8 do 10 lutego 2011r. K. K. wykonał przewóz zgodnie ze zleceniem i z tego tytułu wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 5.956,58 złotych.

W dniu 10 marca 2011 r. pozwani L. B. i M. B. zlecieli powodowi T. K. przewóz ładunku w postaci 33 palet owoców i warzyw na trasie De L. (Holandia) - O. w dniach od 12 do 14 marca 2011 r. Powód wykonał przewóz zgodnie ze zleceniem i z tego tytułu wystawił fakturę (...) nr (...) na kwotę 6.446,53 złotych.

W dniu 30 marca 2011 r. pozwani zlecieli powodowi przewóz ładunku w postaci 33 palet ogórków na trasie K. (Holandia) - Ż. w dniach od 4 do 6 kwietnia 2011r. T. K. wykonał przewóz zgodnie ze zleceniem i z tego tytułu wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 7.067,96 złotych.

W dniu 4 kwietnia 2011 r. L. B. i M. B. zlecieli powodowi przewóz 33 palet sałaty z H. de S. (Belgia) do B. do supermarketu (...), w dniach od 6 do 8 kwietnia 2011r. Koszt przewozu ustalony został na kwotę 1.300 euro, a następnie na kwotę 1.575 euro. W zleceniu transportowym nr 46/04/11 z dnia 4 kwietnia 2011r. wskazano, iż towar w trakcie transportu ma być przewożony w temperaturze +3 stopnie C., a przewoźnik ma obowiązek zmierzyć temperaturę towaru na załadunku i o różnicach w stosunku do zlecenia powiadomić pozwanych. Osobą nadzorującą wykonanie niniejszego zlecenia był pracownik pozwanych B. W.. Łączna wartość ładunku tj. 1.452 opakowań sałaty umieszczonych na 33 paletach (po 44 opakowania na palecie) wynosiła 6.969,60 euro.

W dniu 6 kwietnia 2011r. wskazany powyżej towar został załadowany na samochód powoda T. K.. Według pomiarów powoda towar w chwili załadunku miał temperaturę od +4 do +6 stopni Celsjusza. Powód ustawił agregat chłodniczy na pracę w trybie automatycznym oraz temperaturę +3 stopnie Celsjusza. W trakcie transportu temperatura w chłodni nie miała wartości stałej, uległa wahaniom, nawet do - 2,5 stopnia Celsjusza (m.in. w dniu 6 kwietnia 2011r. w godz. 14.23-15.08), co spowodowało przemrożenie części sałaty.

Po przybyciu w dniu 8 kwietnia 2011r. do supermarketu (...) w B. odbiorca odmówił przyjęcia 18 z 33 palet sałaty, gdyż jej liście nosiły znamiona przemrożenia. Na polecenie pozwanych powód przewiózł odrzucony towar - 18 palet sałaty do firmy (...) w B., która z uwagi na jego stan nie podjęła się jego sprzedaży, a następnie z B. do P. do (...) .H. (...) P. W., gdzie został on poddany utylizacji. Koszty przewozu towaru z B. do P. zostały pokryte przez pozwanych.

Pozwani zostali obciążeni przez firmę (...) - swojego kontrahenta -kosztami uszkodzonego towaru oraz jego utylizacji na podstawie faktury nr (...) z dnia 25 kwietnia 2011r. w łącznej kwocie 4.051,60 euro, w tym kwotą 250 euro tytułem kosztów utylizacji sałaty. W dniu 22 kwietnia 2011r. L. B. i M. B. wystawili notę obciążeniową nr NO/23/04/2011, obciążając powoda kwotą 16.201,94 zł z tytułu zmrożenia sałaty podczas wykonywania zlecenia transportowego nr 46/04/11 oraz uiścili na rzecz powoda kwotę 3.269,13 zł tytułem zapłaty za faktury VAT nr (...). Następnie uznając kwotę 999,73 zł, stanowiącą równowartość 250 euro pomnożoną przez średni kurs tej waluty w dniu załadunku - 6 kwietnia 2011r. tj. 3,9989 zł, tytułem zwrotu kosztów utylizacji, pozwani uiścili na rzecz powoda kwotę 8.746,60 zł tytułem zapłaty za fakturę VAT (...), przyjmując, iż wszelkie roszczenia stron zostały zaspokojone.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie, powód nie wykazał w wystarczający sposób, iż uszkodzenie towaru zostało spowodowane winą osoby uprawnionej i nie wynikało z winy przewoźnika. Nie wykazał również, że uszkodzenie wynikało z wady własnej towaru sugerując jedynie, iż sałata była złej jakości, jak i okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec, o których także mowa w art. 17 ust. 2 CMR.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło bowiem stanowiska powoda, iż otrzymał polecenie ustawienia agregatu chłodni na tryb pracy automatyczny, a nie ciągły.

Odnosząc się do spornej kwestii legitymacji, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż wobec braku jednoznacznego uregulowania niniejszej kwestii w Konwencji CMR, w zakresie ustalenia osoby legitymowanej do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym zastosowanie powinny znaleźć ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej czyli, że z roszczeniem tym może wystąpić osoba poszkodowana (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 listopada 1996r., I ACr 673/96), a osobami poszkodowanymi w przedmiotowej sprawie bez wątplenia pozostawali pozwani L. B. i M. B. , którzy ponieśli koszty uszkodzonego towaru przewożonego przez powoda.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wbrew twierdzeniom powoda, pozwani wykazali wysokość poniesionej szkody oraz odpowiednio ją udokumentowali, a sposób wyliczenia wysokości szkody nie narusza przepisu art. 25 Konwencji CMR. Pozwani wykazali, iż zostali przez nadawcę towaru - Firmę (...) obciążeni kwotą 4.051,60 euro, w tym kwotą 250 euro tytułem utylizacji towaru. Jak wynika z międzynarodowego listu przewozowego powód przewoził 1452 opakowania sałaty o łącznej wadze 17.424 kg i wartości wskazanej także w raporcie ISC Polska w kwocie 6.969,60 euro. Z dowodu dostawy i wpisu w liście przewozowym wynika, iż odrzucone zostało 18 palet tj. 792 opakowań, co przy uwzględnieniu wskazanej wartości towaru daje kwotę 3.801,60 euro wskazaną w fakturze (...), stanowiącą przy uwzględnieniu kursu euro w dniu przyjęcia towaru do przewozu kwotę 15.202,21 zł. Kwota ta nie przekracza także kwoty ustalonej zgodnie z art. 23 ust. 3 Konwencji CMR, wobec czego zarzuty powoda odnoszące się braku wykazania szkody oraz jej wysokości nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanych , iż przysługiwała im wobec powoda wierzytelność, której potrącenie z wierzytelnościami powoda skutkowało umorzeniem wzajemnych roszczeń.

W świetle tak dokonanych ustaleń Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i w konsekwencji roszczenie objęte pozwem oddalił w całości.

O obowiązku poniesienia kosztów procesu przed Sądem Rejonowym rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy wskazaną w art. 98 k.p.c.. Niniejszy proces wygrała w całości strona pozwana, która poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 2417 złotych. Sąd Rejonowy wskazał, iż na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego w kwocie 2400 złotych ustalone w oparciu o treść § 6 pkt 5 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Wobec powyższego zasądzone od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2417 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając wydany wyrok w całości. Wyrokowi temu strona powodowa zarzuciła:

1. naruszenie przepisów art. 12 i 13 Konwencji o umowie przewozu międzynarodowego towarów z dnia 19.05.1956 r. (zwanej dalej Konwencją CMR) w zw. z art. 1 ust. 3 i art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 15.11.1984 r. - Prawo przewozowe (zwanej dalej Prawem przewozowym) poprzez ich niezastosowanie w sprawie,
2. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, iż pozwani wykazali wysokość poniesionej przez nich szkody,
3. naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że to na powodzie spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania braku podstaw do dokonania przez pozwanych potrącenia w stosunku do dochodzonych należności,
4. naruszenie przepisu art. 498 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwani skutecznie dokonali zarzutu potrącenia, pomimo niewykazania przez nich faktu powstania szkody, jak i jej wysokości,
5. naruszenie przepisu art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do uznania, że po stronie powoda powstała w stosunku do pozwanych odpowiedzialność deliktowa.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez zasądzenie roszczenia zgodnie z pozwem ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania za pierwszą instancję i kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska apelujący podał, że doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 12 i 13 Konwencji CMR w zw. z art. 1 ust. 3 i art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b Prawa przewozowego. W wyniku tego naruszenia Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że pozwani są legitymowani do dochodzenia odszkodowania, a co za tym idzie - podnoszenia zarzutu potrącenia roszczenia odszkodowawczego w związku z zaistniałą szkodą w przewożonym towarze z roszczeniem powoda o zapłatę przewoźnego. Zdaniem apelującego Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął ogólne zasady odpowiedzialności wskazując, że skoro pozwani zostali obciążeni pewną kwotą przez swojego zleceniodawcę, to są uprawnieni do potrącenia tej kwoty z należnością przysługującą powodowi od nich. W przekonaniu powoda stanowisko takie jest błędne, bowiem sam fakt poniesienia przez pozwanych kosztów określonej wysokości nie może przesądzać jeszcze o uprawnieniu do przeniesienia tych kosztów na powoda. Apelujący argumentował, że skoro Konwencja CMR nie zawiera postanowień, wskazujących jednoznacznie, kiedy z roszczeniami może występować nadawca, a kiedy odbiorca, w tej sytuacji należy odwołać się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, który w wyrokach z dnia 3.09.2003 r. (sygn. akt II CKN 415/01) oraz z dnia 5.12.2003 r. (sygn. akt IV CK 264/02) uznał, że w związku z brakiem regulacji zawartej w Konwencji CMR, konieczne jest sięgnięcie do przepisów prawa wewnętrznego. Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że w przypadku braku regulacji konwencyjnej, jak również wyboru przez strony innego prawa, zastosowanie Prawa przewozowego wynika wprost z przepisu art. 1 ust. 3 Prawa przewozowego. Należy także wskazać, że w myśl przepisu art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b Prawa przewozowego, roszczenie przeciwko przewoźnikowi z umowy przewozu przesyłki towarowej, inne niż o zwrot należności lub jej części, przysługuje nadawcy lub odbiorcy, zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. Sama okoliczność, komu przysługuje prawo rozporządzania towarem, zdaniem Sądu Najwyższego, powinna być oceniana już na podstawie art. 12 CMR, według którego prawo to przysługuje nadawcy, chyba, że drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy lub, że odbiorca skorzystał z prawa przewidzianego w art. 13 ust. 1 CMR, czyli zażądał od przewoźnika za pokwitowaniem listu przewozowego oraz towaru po przybyciu towaru do miejsca przeznaczenia. Od tej chwili prawo

rozporządzania towarem przysługuje tylko odbiorcy. Na podstawie powyższego powód wywiódł, że pozwani nie mogli występować z roszczeniami odszkodowawczymi do powoda.

Uzasadniając naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. powód wskazał, że w jego przekonaniu Sąd pierwszej instancji dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego. Powód wskazał, iż w jego przekonaniu pozwani nie wykazali w sposób należyty wysokości poniesionej szkody, bowiem ograniczyli się jedynie do wskazania, że szkoda ta stanowi równowartość kwoty, którą zostali obciążeni przez ich zleceniodawcę - spółkę prawa belgijskiego (...) z tytułu uszkodzenia części towaru. Zdaniem powoda, wprawdzie pozwani przedłożyli fakturę VAT nr (...) z dnia 25.04.2011 r. na kwotę 4.051,60 euro, a następnie wystawili powodowi notę obciążeniową nr NO/23/04/2011 z dnia 22.04.2011 r. na kwotę 16.201,94 stanowiącą równowartość powyższej kwoty przeliczoną według kursu NBP z dnia załadunku jednakże taki sposób wykazania szkody nie może zostać uznany za wystarczający dla udowodnienia wysokości poniesionej szkody. Powód zwrócił uwagę, że sposób ustalania wartości uszkodzonego towaru został wskazany w art. 23 ust. 1 i 2 Konwencji CMR, zgodnie z którym odszkodowanie oblicza się według wartości towaru w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu, przy czym bierze się pod uwagę cenę giełdową lub w razie jej braku bieżącą cenę rynkową, a w braku jednej i drugiej - zwykłą wartość towaru tego samego rodzaju i jakości. Pozwani byli zatem jego zdaniem zobowiązani do ustalenia wartości towaru według wskazanych kryteriów, którego to obowiązku nie zrealizowali. W tym stanie rzeczy zdaniem powoda Sąd pierwszej instancji przyjmując, że pozwani wykazali w sposób wystarczający wysokość poniesionej przez nich szkody, przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, bowiem nie zostały one ocenione w sposób wszechstronny, czego skutkiem jest naruszenie przepisu art. 233 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności zdaniem skarżącego w niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 498 k.c. przewidującego możliwość potrącenia wzajemnych wierzytelności, gdy dwie osoby są względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami. W ocenie powoda w przedmiotowej sprawie pozwani nie udowodnili wysokości wierzytelności, a Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że złożony przez pozwanych zarzut potrącenia wywołał skutki prawne względem powoda.

Dodatkowo powód podniósł, że za zupełnie nieuzasadnione należy uznać stanowisko przyjęte przez Sąd pierwszej instancji zgodnie, z którym w przypadku przyjęcia, iż pozwany nie przysługuje żadne roszczenia w stosunku do powoda w oparciu o przepisy Konwencji CMR, to i tak ich roszczenie znajduje uzasadnienie w przepisie art. 415 k.c. przewidującym odpowiedzialność za czyny niedozwolone. Wskazał, iż strony łączył bowiem stosunek zobowiązaniowy, a szkoda, która w przekonaniu pozwanych powstała, pomimo tego, że nie została należycie wykazana, mogłaby mieć jedynie postać szkody wynikłej wskutek nienależytego wykonania zobowiązania. Dodał, że nawet gdyby przyjąć, iż odpowiedzialność powoda ma charakter odpowiedzialności deliktowej, to także wówczas konieczne jest wykazanie przez pozwanych przesłanek powyższej odpowiedzialności w postaci elementu obiektywnego - bezprawności zachowania powoda oraz elementu subiektywnego - winy. Pozwani natomiast okoliczności tych nie wykazali, w związku z czym należy uznać, iż nie występują podstawy do uznania odpowiedzialności deliktowej powoda.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości i **zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.**

W uzasadnieniu swojego stanowiska podali, że wbrew twierdzeniom powoda pozwany przysługuje legitymacja do otrzymania odszkodowania od powoda. Argumentowali, iż wobec braku jednoznacznego uregulowania niniejszej kwestii w Konwencji CMR w zakresie ustalenia osoby legitymowanej do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym zastosowanie powinny znaleźć ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, czyli z roszczeniem może wystąpić osoba poszkodowana (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 listopada 1996r., I ACr 673/96), a osobami poszkodowanymi w przedmiotowej sprawie bez wątplenia pozostawali pozwani L. B. i M. B., którzy ponieśli koszty uszkodzonego towaru przewożonego przez powoda i zostali obciążeni kosztami przez kontrahenta za uszkodzony towar. Pozwani wskazali, iż gdyby odmówić im legitymacji do żądania odszkodowania na zasadach ogólnych, to zostaliby oni zupełnie bezbronni wobec niepełnych regulacji Konwencji CMR jak i ustawy Prawo przewozowe. Tym samym pozwani zostaliby zupełnie pozbawieni prawa do skutecznego naprawienia szkody. Zdaniem

pozwanych zauważyć należy, że żadna z tych regulacji tj. ani CMR ani Prawo przewozowe nie zawiera wyłączenia zasad ogólnych przyjętych w prawie cywilnym w przypadku powstania szkody. Zatem w przypadku niepełnych uregulowań szczególnych znajdują zastosowanie przepisy zarówno dotyczące kontraktu jak i deliktu. Pozwani podnieśli, że ani CMR ani Prawo przewozowe nie zawierają wyłączenia w zakresie stosowania przepisów Kodeksu cywilnego. Nie można też stwierdzić, że przepisy o zobowiązaniach są sprzeczne z Konwencją CMR czy ustawą Prawo przewozowe. Zatem w braku wyraźnych podstaw do dochodzenia roszczeń w przepisach szczególnych należy sięgać do uregulowań przepisów o zobowiązaniach ogólnych. W szczególności gdy pokrzywdzony podmiot miałby zostać pozbawiony uprawnienia do dochodzenia takich roszczeń.

Zatem zdaniem pozwanych przepis 471 kc ma tu zastosowanie. Jest to reguła ogólna, której nie wyłączają ani przepisy Konwencji CMR ani też ustawy Prawo przewozowe. Dowodzi to tego, że przewoźnik - powód był odpowiedzialny wobec pozwanych, a odpowiedzialność ta miała charakter kontraktowy. W przeciwnym razie istniejąca luka prawna dawałaby przewoźnikom uprawnienie do unikania odpowiedzialności za każdym razem gdy odbiorca towaru obciążony skutkami wadliwości towaru nadawcę, a nie przewoźnika.

Odnosząc się do szkody i jej wysokości pozwani wskazali, że wbrew stanowisku apelującego szkodą, którą ponieśli pozwani jest kwota 4051,60 euro wynikająca z faktury VAT wystawionej przez kontrahenta pozwanych (...). Wysokość tej szkody została prawidłowo ustalona na podstawie równowartości odrzuconych palet sałaty. Szkada ta została wykazana w postępowaniu przez Sądem Rejonowym, a fakt obciążenia przez pozwanych odszkodowaniem przewoźnika nie był przez powoda kwestionowany. Podnieśli też, że pomiędzy spowodowaniem uszkodzenia towaru, a powstałą w majątku pozwanych szkodą istnieje bezpośredni i adekwatny związek przyczynowy.

Mając na uwadze powyższe zdaniem pozwanych apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i winna być oddalona w całości.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 382 kpc Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że Sąd rozpoznający apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, natomiast postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok Sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych.

W pierwszej kolejności należy, więc ustalić podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz poddać ocenie te zarzuty apelacji, które odnoszą się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji.

Oceniając cały materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany ustaleń faktycznych, dokonanych przez Sąd Rejonowy. Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził oraz szczegółowo i dokładnie ocenił dowody w niniejszej sprawie. Sąd drugiej instancji w całości tą ocenę podziela, przy czym nie ma potrzeby ponownego przytaczania tych samych argumentów w zakresie oceny zgromadzonych dowodów.

Nieuzasadnione są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 12 i 13 Konwencji CMR w zw. z art. 1 ust. 3 i art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b Prawa przewozowego.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnego uchybienia powołanym przez stronę skarżącą przepisom. Zdaniem Sądu drugiej instancji prawidłowo ustalono legitymację pozwanych jako uprawnionych do zgłoszenia swoich roszczeń odszkodowawczych wobec powoda. Słusznie zauważa Sąd Rejonowy oraz strona pozwana, że Konwencja CMR i ustawa Prawo przewozowe nie tworzą jakiegoś autonomicznego porządku prawnego, który wyczerpująco reguluje wszystkie kwestie sporne. Żadna z tych regulacji (ani Konwencja CMR ani ustawa Prawo przewozowe) nie zawiera wyłączenia zasad ogólnych przyjętych w polskim prawie cywilnym w przypadku powstania szkody. Zatem w przypadku

niepełnych uregulowań szczególnych znajdują zastosowanie przepisy zarówno dotyczące kontraktu jak i deliktu, co oznacza, że z roszczeniem odszkodowawczym może wystąpić osoba poszkodowana, a osobami poszkodowanymi w przedmiotowej sprawie bez wątplenia pozostawali pozwani L. B. i M. B., którzy ponieśli koszty uszkodzonego towaru przewożonego przez powoda, zostali bowiem obciążeni kosztami przez kontrahenta za uszkodzony towar. Gdyby pozwanym odmówić legitymacji do żądania odszkodowania na zasadach ogólnych to zostaliby oni zupełnie pozbawieni prawa do skutecznego naprawienia szkody. Sąd drugiej instancji w całej rozciągłości zgadza się ze stanowiskiem, że ani Konwencja CMR ani ustawa Prawo przewozowe nie zawierają wyłączenia w zakresie stosowania przepisów Kodeksu cywilnego. Poza sporem pozostaje też fakt, że przepisy o zobowiązaniach nie są sprzeczne z przepisami Konwencji CMR czy też przepisami ustawy Prawo przewozowe. Zatem w braku wyraźnych podstaw do dochodzenia roszczeń w przepisach szczególnych niewątpliwie należy sięgać do uregulowań przepisów o zobowiązaniach ogólnych. W szczególności gdy pokrzywdzony podmiot – tak jak w przedmiotowym przypadku - miałby zostać pozbawiony uprawnienia do dochodzenia swoich roszczeń odszkodowawczych. W przeciwnym razie istniejąca luka prawna dawałaby przewoźnikom uprawnienie do unikania odpowiedzialności za każdym razem, gdy odbiorca towaru obciąży skutkami wadliwości towaru nadawcę a nie przewoźnika. W tym stanie rzeczy oczywistym jest, że zasady odpowiedzialności ogólnej muszą mieć zastosowanie za każdym razem gdy nie wyłączają ich przepisy szczególne. Zatem powód jako przewoźnik odpowiedzialny był za prawidłowe wykonanie umowy w stosunku do pozwanych, a odpowiedzialność ta miała charakter kontraktowy, co uzasadnia legitymację pozwanych do dochodzenia odszkodowania od powoda.

Sąd Okręgowy podziela również w całości prawidłowo zweryfikowaną przez Sąd pierwszej instancji kwestię szkody i jej wysokości, a zarzuty apelacji w tym zakresie uznaje za chybione. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że doszło do naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, polegającej na przyjęciu, iż pozwani wykazali wysokość poniesionej przez nich szkody.

Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zebrany materiał dowodowy i słusznie wywiódł, że zarówno fakt poniesienia szkody jak i jej wysokość została w pełni wykazana. Poza sporem pozostawał fakt, że pozwani zostali obciążeni przez swojego kontrahenta - Firmę (...) kwotą 4.051,60 euro (w tym kwotą 250 euro tytułem utylizacji towaru). Fakt ten został udokumentowany dowodami z dokumentów oraz zeznaniami świadków. Z międzynarodowego listu przewozowego wynika, że powód przewoził 1452 opakowania sałaty o łącznej wadze 17.424 kg i wartości wskazanej także w raporcie ISC Polska w kwocie 6.969,60 euro. Z dowodu dostawy i wpisu w liście przewozowym wynika, iż odrzucone zostało 18 palet tj. 792 opakowań, co przy uwzględnieniu wskazanej wartości towaru daje kwotę 3.801,60 euro wskazaną w fakturze (...), stanowiącą przy uwzględnieniu kursu euro w dniu przyjęcia towaru do przewozu kwotę 15.202,21 zł. Kwota ta nie przekracza także kwoty ustalonej zgodnie z art. 23 ust. 3 CMR, wobec czego zarzuty apelującego odnoszące się braku wykazania szkody oraz jej wysokości nie zasługiwały na uwzględnienie czyniąc jednocześnie chybionym zarzut naruszenia przepisu art. 233 kpc.

Wobec powyższego analogicznie przedstawia się kwestia zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia przepisu art. 498 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwani skutecznie dokonali zarzutu potrącenia, pomimo niewykazania przez nich faktu powstania szkody, jak i jej wysokości.

Zgodnie z dyspozycją art. 498 kc jeżeli dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym.

Zdaniem Sądu drugiej instancji pozwanym niewątpliwie przysługiwała wobec powoda wierzytelność (o czym mowa powyżej), której potrącenie zgodnie z wymogami art. 498 kc spowodowało umorzenie wzajemnych roszczeń, czyniąc jednocześnie żądanie pozwu niezasadnym.

Odnosnie ostatniego zarzutu apelacji tj. naruszenia przepisu art. 415 k.c. poprzez przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do uznania, że po stronie powoda powstała w stosunku do pozwanych odpowiedzialność

deliktowa, wskazać należy, iż zarzut ten aczkolwiek uzasadniony nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowym sporze. Jak już wyżej podniesiono powód ponosił wobec pozwanych odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie umowy, co przesądza o kontraktowym charakterze jego odpowiedzialności. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w tym zakresie było prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, a marginalne odniesienie się w uzasadnieniu do odpowiedzialności deliktowej było w istocie poza marginesem rozważań Sądu Rejonowego i jako takie nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, że apelacja podlegała oddaleniu stosownie do treści art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku **w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu**. Na koszty procesu zasądzone na rzecz strony pozwanej składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 złotych.

SSO A. Woźniak SSO A. Budzyńska SSR (del) N. Pawłowska - Grzelczak